

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 15.

Z KRAKOWA DNIA 21. LUTEGO 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

## Z Poznania d. 6 Lutego.

Nieustannie przychodzą tu liczne posilki i wielu jeneratów. Pomiędzy ostatnimi znajduje się Jenerał dywizyi d'Anthouard, adjutant Wicekróla Włoskiego. Wczoray weszło tu kilka kompanij saperow przybytych z nad Odry. Woyska te odbywały ostatnią przeciw Moskałom kampanią, i pokrzepiwszy się i uzupełniwszy spieszą znowu na pole stawy.

W tych dniach mieliśmy szczęście widzieć Wicekróla Włoskiego, który konno oglądał wchodzące do naszego miasta woyska.

## Z Paryża d. 1 Lutego.

D. 29 odprawił N. Cesarz o godzinie 2 po południu radę ministrów, a o 4tej radę robot publicznych, na którą wezwał raczył Ministra spraw wewnętrznych, Radcę stanu Hrabiego Regnaud, Hrabiego Mole i Prefekta Sekwany Barona Chabrol, Roztrząsano na tej radzie wiele projektów względem nowych kanałów, mostów i gościńców. Między innymi podany J. C. K. Mość był plan kanału, który małą Ren złączyć z morzem Bałtyckiem i ten J. C. K. Mość zatwierdził.

Kardynał Maury, arcybiskup Paryżki, wydał rozporządzenie do duchowieństwa i wiernych swej diecezyi nakazując

odśpiewanie *Te Deum* i modły na podziękowanie Bogu z powodu zawartego nowego konkordatu i przywrócenia pokoju w kościele. W Paryżu odprawiono się takowe nabożeństwo w niedzielę d. 31 Stycznia, pod czas którego sam kardynał pontyfikalnie celebrował. Po modłach za Cesarza nastąpiły za Oycza S. Po innych kościołach diecezyi odprawi się powyższe nabożeństwo d. 6 i 7 Lutego.

Minister spraw duchownych, Hrabia Bigot de Preamenen, wezwał okólnikiem wszystkich arcybiskupów i biskupów Francuzkich, aby z powodu zawartego konkordatu, przez który pokoy w kościele przywrócony został, kazali na podziękowanie Bogu śpiewać *Te Deum*.

Wczoray d. 31 Stycznia przyjął J. C. K. Mość przed mszą w pałacu Tuilleries ciało dyplomatyczne, które przez Ministra obrzędu i pomocników na audyencyą wprowadzone zostało. Na tej audyencyi stawieni przed J. C. K. Mością byli: Przez Xcia del Campo d'Alange, ambasadora Króla Jmć Hiszpańskiego, Hrabia Casa Walensia, radca stanu tegoż Monarchy, i Kawaler Lanz, prefekt Korduby; przez P. Cetto, posta Króla Jmć Bawarskiego, Hrabia Jenisson, sekretarz poselstwa Bawarskiego w Paryżu; przez Xcia

Bassano, Ministra spraw zewnętrznych, P. Nosarzewski, Polski obywatel, i Hrabia Mikołaj Abramowicz, officer głównego sztabu wojska Xięstwa Warszawskiego.

Otworzenie ciała prawodawczego, które było na 1 Lutego oznaczone, zostało wyrokiem Cesarzkim pod 30 Stycznia na 7 Lutego odłożone.

Miasto Haga ofiarowało Cesarzowi 40 uzbrojonych jeźdźców, Rotterdam 50, Delft 10, Gouda 10, Gorkum 6, Middelburg 12, Montauban 20, Grenoble 16, Alençon 6, Reims 15, Genua 80, Alessandrya 100 uzbrojonych ludzi, pomiędzy którymi 13 jeźdźców. W departamencie Rery wynosiła liczba ofiarowanych jeźdźców (wraz z powiatem Akwisgranu, który dostawia 165 i powiatem Kolonii 120) do 23 Stycznia 441 z których połowa na 4 Lutego będzie do drogi gotowa. Powiaty departamentu Oasy dostawiały 62 Sekwany i Oasy 57 jeźdźców. Urzędnicy banku Paryżkiego ofiarowali 30 jeźdźców, sąd morskich zdobywcy 10, administracya dróg i mostów 20, urzędnicy kancelaryi ministra sprawiedliwości 4, ministra wojny 15, Drukarni Cesarzkiej 2, ministra spraw wewnętrznych 12, sąd Paryżki wwszy instancyi 10, teatr Francuzki 3, teatr opery 2, Instytut narodowy złożył na tenże cel 10,000 fr., loża wolnych mularzów 5000 fr. Departament Zuyderzee wystawia pułk strzelców konnych. Miasto Hamburg dało 100 jeźdźców. Słowem każdy Monitor zawiera pełno podobnychże ofiar.

W przywiązaniu mieszkańców Paryżkich do rządu pokładali Monarchowie zawsze największe zaufanie. Pamiętne są

słowa Ludwika 14go które wyrzekł w roku 1712 do Marszałka Villars oddając mu dowództwo nad wojskiem w Flandryi: "Wyszukaj WPan nieprzyjaciela i wyday mu bitwę. Nie wymagam, ażebyś go pobit; ale chcę żebyś na niego uderzył. Jeżeli będziesz pobity, napisz mi ale mnie samemu. Wsiędę zaraz na konia, przejadę z liściem WPana przez Paryż i przyprowadzę WPanu potem, bo znam Francuzów, 400,000 ludzi., , ,

Korsarz Marssyliyski le Coureur zabrał d. 25 Grudnia i do Ajaccio w Korsyce przyprowadził przeznaczony do Kadyxu okręt z wódką, którego wartość do 50,000 fr. rachują.

Minister sekretarz Banu Hrabia Daru przyjechał do Paryża.

Jenerałowie Corbineau i Flahault mianowanemi są adjutantami Cesarza.

— D. 3 —

Wczoraj miał J. C. K. Mość radę stanu.

Wczorayszy Monitor ogłosił list Wicekróla Włoskiego pod d. 26 Stycznia z Poznania (a zatem stanął tu w 7 dni.) Donosi on w nim, że dostawianie koni pod jazdę idzie z największym pośpiechem; że korpus Jenerała Rapp w Gdańsku 30,000 ludzi liczy, prócz artyleryi, inżynierów i maytków; że ma pod sobą Jenerałów Grandjean i Heudelet, Jenerała inżynierów Campredon i Jenerała artyleryi Lepin; że ta twierdza opatrzona jest na 5 lat w zboże i warzywa, na 14 miesięcy w wódkę, mięso, lekarstwa i t. d. że wszystkie działa, które były przeciw Rydze użyte, tam się znajdują; że tamże znajdują się przeznaczone przeciw Dynaburgowi ciężkie działa; że magazyny są

w dobrym stanie i napełnione muni-  
 ciami, bronią i amunicją; że w Gdańsku  
 znajduje się dwóch tysięczna brygada  
 jazdy, składająca się z dragonów i strzel-  
 ców pod dowództwem Jenerała Cavaignac;  
 że Jenerał Rapp trzyma na 10 godzin dro-  
 gi około Gdańska okolice osadzone; że w  
 kassie znajduje się całoroczni żołd dla  
 wojska. — Doniesienia z Torunia są także  
 zaspokajające. Związek między tem mia-  
 stem i główną kwaterą (Poznaniem) jest  
 otwarty. Twierdza ta znajduje się w do-  
 brym stanie obrony. Stojąca tam dywizya  
 liczy 6000 ludzi i posiada swoje sprzęty o 6  
 godzin drogi od miasta. Xże Eckmühl  
 ( Marsz. Davoust ) posłał Jenerała Gerarda  
 do Grudziąza, który odpędził stamtąd Je-  
 nerała Moskiewskiego Woronzowa, za-  
 biwszy mu lub poymawszy kilkunastu ko-  
 zaków. Bawarczykowie stali między To-  
 runiem i Poznaniem: i utrzymywali zwią-  
 zek. — Piąty korpus z wojska Polskiego zło-  
 żony pod Xciem Poniatowskim urządził się i  
 liczy już 20,000 ludzi i ma podostatkiem  
 koni. — Xże Neufszatelski chorował bar-  
 dzo; podagra weszła mu w piersi i niezno-  
 śne sprawiła mu boleści; ściągnięto ją  
 nazad do nóg i ma się lepiej. Wydane  
 zostały rozkazy do utworzenia 400 tysią-  
 czney Francuzkiej przedney straży z świe-  
 żych wojsk. — Twierdze Szczecin, Ki-  
 lryn i Głogów znajdują się w dobrym  
 stanie obrony i na rok są we wszystko za-  
 opatrzone.

D. 29 Stycznia przed wojskową kom-  
 misyą pierwszej dywizyi w Paryżu sta-  
 wionemi zostali: Bouteren, 28 lat mający  
 rodem z Angers; Bacchataureus, prywa-  
 tny nauczyciel mieszkający w Paryżu, a  
 wczasy aresztowania znajdujący się w

Courcelles, i Jozef Fernandez Caamano,  
 39 lat mający, rodem z St. Jago w Hisz-  
 panii, Xiądz mieszkający w Paryżu. O-  
 skarżeni oni byli, iż należeli do spisku  
 byłego Jenerała Maleta. Bouteren został  
 na śmierć skazany, a Caamano uwolnio-  
 ny i pod dozór policyi oddany. Bouteren  
 został wczoraj stracony.

Dziennik państwa umieścił następują-  
 cy wypis z listu Hrabiego Juliusza Litta  
 z Petersburga (który był niedawno w kró-  
 lestwie Włoskim do powrotu powołany)  
 do Xżny Bagrationowey w Wiedniu, w  
 którym wyraża: Okoliczności terażniey-  
 sze przymuszają nas dla zeszczuplenia się  
 naszych majątków do zaprowadzenia wię-  
 cey porządku i oszczędności w naszych  
 wydatkach, a nawet do ograniczenia się  
 w potrzebach. Powód do tego jest bardzo  
 piękny, ponieważ wyżywa z ustawy,  
 która nam nakazuje mieć baczność na na-  
 szą szczęśliwość i obronę oyczyzny; nie  
 możemy się przeto na to żalić, ale ow-  
 szem się pyszać. Każdy wydatek, któ-  
 ry nie jest koniecznie potrzebnym, czyni te-  
 mu zakał, który chce za przyjaciela oy-  
 czyzny uchodzić; bo ktożby poważił się  
 niepotrzebne i zbytkowe czynić wydatki,  
 kiedy może z tych pieniędzy zrobić oy-  
 czyźnie ofiarę? Nie jestem zatem w stanie  
 uczynić zadosyć żądaniu W. X. Mości; do-  
 łączam tu jednak assygnacyą na 12,000  
 rubli i będę się starał uczynić na przy-  
 szłość co będę mógł. Uznaję oraz za po-  
 trzebne powtórzyć tu, iż w całym prze-  
 szłym roku nie mieliśmy żadnego z dóbr  
 dochodu: wszystko wydało się na wojnę,  
 na rekrut, na uzbrojenie milicyi i na do-  
 stawy dla wojska w zbożu, koniach, wo-  
 łach, wozach, i t. d. Oprócz tego złoży-

ła jeszcze Mamunia darowizną 40,000 rubli dla ochotników Peterzburzkich, &c.

*Z Neapolu d. 28 Grudnia.*

Przed niejakim czasem barkę Madona de la Salwazione, wyszła na morze z wyspy Ponza z 9 maytkami i tyluż podroźnemi, pomiędzy którymi znajdowały się 2 kobiety i jedno dziecko, zabraną zosiła w wodach Ventsotiene przez nieprzyjacielską szalupę i do niezamieszka-nej wyspy Zanone zaprowadzona, gdzie stał na kotwicy większy nieprzyjacielski okręt, który z nasze był zabrał. Naza- jutrz barka Madona, osadzona 6 nieprzy- jacielskimi ludźmi, wyszła znowu pod żagle i nocowała pod brzegami innej pu- łey wyspy Palmacola. D. 14 równo z świtem odważył się jeden z naszych mayt- kow wyrwać nieprzyjacielowi oręż i ra- tować się. Kappa, tak się ten maytek nazy- wał, rzucił się z odwagą na dowodcę i w krotce stała się walka powszechną. W oka mgnieniu oręż nieprzyjacielski zna- lażł się w ręku naszych; Madona zosiła uwolnioną i tego jeszcze dnia wrocila do Ponza, gdzie odbywa kwarantannę.

Po kilku dniach suchego zimna nafił- pił z południowym wiatrem deszcz, który już kilkanaście dni trwa. Od dawnego czasu nie pamiętamy, żeby w Neapolu tak wiele spadło deszczu. Zabawy karnawa- łowe nie są tu iak dawniej żywe; wszy- łkie kończą się na odwiedzaniu teatrów.

*Z Medyolanu d. 30 Stycznia.*

Rządowa gazeta tuteysza zapelniona jest ofiarami z wszystkich części królestwa Włoskiego; wszystkie powiaty wysławiają ochoczo w miarę możności zbroynych jeźdźców. Z większych miast ofiarowała Wenecya wyławić 41, Padwa 16, Win-

cencya 10, Treviso 12, Udine 25, Wero- na 11, Tryent 9, Kremona 11, Reggio 12, Komo 7, Bergamo 12 zbroynych konnych strzelców. Korpus żandarmow ofiarował 100, officerowie 350 liniowego pułku 12 zbroynych konnych strzelców. Odwodowe woyska po departamentach, gwardye miały Medyolanu i Wenecyi i batalion morskiej artyleryi proszą aby mogły bydz wcielone do wielkiego woyska.

*Z Londynu d. 27 Stycznia.*

*(Z Monitora.)*

Na Rossyyskich okrętach w porcie Chatam panuje zaraźliwa choroba, która wiele zabiera ludzi.

Podług ostatnich doniesień z Hiszpa- nii w Andaluzyi panują zaburzenia. W Sewilli uwięziono 47 osob, które obwi- nione są o spisek przeciw flanom i rejen- cyi Kadyxkiej.

Xże Rejent wydał odezwe, w której buntownikom, znanym pod nazwiskiem Ludislow, przyrzeka przebaczenie, jeżeli zaniechają swych zdróżności i wykona- ją przysięgę wierności.

Dziennik Star wyraża: Donieśliśmy wczoray, iż ministrowie gotują się do działania szybko i dzielnie dla korzyści- nia z skłonności, iaką północne mocar- stwa okazują do zrucenia jarzma Francyi. Dziś donosimy, iż Jenerał Alexander Ho- pe, który często służył na morzu Baltyc- kiem i drugim był dowodcą po Lordzie Cathcat w wyprawie przeciw Kopenha- dzie, wysłany zosił do oświadczenia mo- carstwom morza Baltyckiego myśli dworu Angielskiego.

Mowią tu, że zgromadzą się flany Pruskie za porozumieniem się z Jenerałem Jorkiem, i że ich niepodległość będzie o-

głoszona i zaręczona przez W. Brytanią, i żadnych rozkazow Króla Pruskiego słuchać nie będą.

*Morning Chronicle* zawiera taki artykuł: "Dwóch jenera'ow ma niezwłocznie wsiąść na okręty. Przeznaczeniem ich jest północ i kraje Niemieckie. Mają oni ile możności korzystać z okoliczności, które terazniejsza chwila natręcza.

"Wnieść zatem ślad można, iż Ministrowie chronią się troskliwie wyjawienia myśli swoich przez urzędową notę, przez którą odkryłyby się potwarze przeciw Napoleonowi i lud Francuzki uwiadomionyby został o umiarkowanych naszych żądaniach pod czas terazniejszey wojny. Niewahają się powiedzieć nam w *Morning-Post* i innych przychylnych im pismach, iż byłoby przeciw polityce i rozumowi wydać iakowe oświadczenie, któreby nam przeszkadzało do korzystania z dalszych okoliczności i tamowało drogę do podania i otrzymania korzystnych warunkow; a raczej chcą w nas wmówić, iż położenie Napoleona tak jest zwątpione i bez nadziei, że można być pewnym iego upadku, a zatem byłoby nierozsądkiem związać się oświadczeniem, którego warunkow nie moglibyśmy dotrzymać lubby nam przyszło ich żatować.

"Zdaniem naszym jest to właśnie dogodzenie interesom Napoleona; on sam przepisałby taką drogę gabinetowi Angielskiemu. Nie zaniedba on z niey korzystać i poślępek Anglii przetoży ludowi Francuzkiemu, iako niezaprzeczony dowod, że iey jest zamiarem wydrzeć Francyi wszystkie posiadłości i zwrocić ją do dawnego porządku i dawnych granic. Lecz któryż rozumny człowiek, kto

choć cokolwiek zastanowił się nad charakterem narodow, nie pozna tu, iż to samo jest dostatecznem do rozziątrzenia całego ludu i wzniecenia w nim znowu takiego samego zapału, iaki w pierwszey koalicyi przeciw swey niepodległości okazał? Gdyby Napoleon miał swoich radcow przy naszym dworze (powiedzieć iednak można, iż ma pomiędzy nami pomocników) nie mogliby nic pożyteczniejszego dla niego doradzić. Nie trzeba długo czekać, a czytać będziemy w dziennikach Francuzkich mocną naganę naszych ministrów, gdy tymczasem Napoleon w głębi serca cieszyć się będzie z tego kroku ministerium Angielskiego, który uważać może iako nową rękocymią politycznego swojego bezpieczeństwa.

"Nie zapominamy przytem, iż w tey właśnie chwili przedsięwierzemy ten środek, kiedy Imperator Alexander pojechał do Grodna, nie wzięwszy z sobą ani Angielskiego, ani Szwedzkiego posła, dla tego zapewne, ażeby, jeżeli mu się uda utworzyć układy z Francją, nie doznał przeszkody. Okropno nawet pomyśleć w iak przykrem znaleźliby się nasi ministrowie położeniu, gdyby Napoleon znalazł sposobność pojednania się z Alexandrem i wszystkie swoje siły obrócił przeciw Hiszpanii.

"Ale pominąwszy pomyślną chwilę do oświadczenia z naszej strony umiarkowanych zamiarow, przypuścmy nawet, że jest pomyślna chwila do prowadzenia daley wojny, że nasze źródła nie są jeszcze wyczerpane, że nasze interessa wymagają zapuścić się głębiey w wojnę i że 100,000 Moskalow (iako ministeryalne pismo dzisieysze donosi) wzięść na żołąd

możemy; dla czegoż używamy obcych jenerałów, kiedy mamy tyle narodowych officerow częścią czynnych, częścią na pół żołdu w służbie naszej będących?,,

*Z Królewca d. 4 Lutego.*

Gazeta nasza nie donosi nic o wojennych zdarzeniach; ale pomor powiększa się coraz bardziej w naszym mieście na zaraźliwą nerwową gorączkę, ponieważ od 22 do 29 Stycznia umarło znowu 215 osob, które w dodatku do gazety są z nazwiska wymienione. Ogółem umarło w przeszłym miesiącu wraz z wojskowemi w lazaretach 649 osob.

*Z Wrocławia d. 14 Lutego.*

Przybyli tu Xze Fryderyk Heski z Frankfortu nad Menem i Królewsko-Pruski Minister Stanu Hrabia Haugwitz z Krapic.

*Z Berlina d. 13 Lutego.*

Starszy żydowski i Dzierżawca Gumbertz złożyli w kommissyi rządowej 300 talarow na ubranie ubogich ochotników zaciągających się do wojska.

W tych dniach przejechało przez nasze miasto wielu jenerałów Francuzkich do Francyi, inni udali się tutaj na miejsce swojego przeznaczenia nad Odrę. Do Poznania wyiechali Jenerałowie Brille, Theolon i Mure; do Kiltryna Frezzinet i Legrand; do Frankfortu Bourcier; do Paryża Saunier. Przyiechali tu Meunier, Brune, Du Verger, adjutant Xcia Belluny, i Gran-ger.

Na czas terażniejszey wojny zniesione zostały z rozkazu Królewskiego dotychczasowe uwolnienia od służby wojskowej, wyjąwszy utomnych i iedynekow synow wdow, którzy matki swoje utrzymują.

*Z Hamburga d. 9 Lutego.*

Podług doniesień naszych pod d. 6 b. m. zebrały się dwa Francuzkie korpusy na prawem brzegu Odry. Jeden idzie do Pomeranii, a drugi posłąpił już nad Wartę. Do drugiego przeznaczone są szczególniej liczne posiłki, które za Odrę przechodzą.

*Z Saxonii d. 2 Lutego.*

D. 25 Stycznia rozpoczęty się naradzenia zwołanych z powiatow deputowanych dla oszacowania gruntowych własności, od których pobierany będzie nadzwyczajny podatek. Jest to nader trudne i pracowite dzieło, które ułatwiła już poniekąd ustanowiona pod Ministrem Nositz-Jankendorffem kommissya i podatkowe kolegium. Czas, w którym się dzieje nie jest także nayspokojniejszy, ale nagłe i codziennie pomnażające się potrzeby tego wymagaia.

*Z Moguncyi d. 30 Stycznia.*

Dziś rano przeszło czoto kolumny obserwacyynego nad Elbą wojska z 1800 ludzi złożone pod naszym miastem po drodze Ren. Jutro spodziewany tu jest Jenerał dywizyi Hrabia Souham. Marszałek Xze Mortier ma tu dziś od wielkiego wojska zjechać. Lód tak jest pod naszym miastem na Renie gruby, iż mogą po nim śmiało działa przechodzić.

*Z Frankforta d. 6 Lutego.*

Wielki Xze nasz wydał następujące rozporządzenie:

Karol z Bożey łaski Wielki Xze Frankfortski, &c. Chcąc z oycowskiej troskliwości zaradzić opieszłości, iaka niedawno okazała się w zarządzaniu policwą w miastach Frankforcie i nanau, postanowiliśmy co następuje:

1) Mianujemy naszego Radcę stanu Robertsona prefektem policyi w mieście Frankforcie i dyrektorem policyi w obu miastach Frankforcie i Hanau, ponieważ postrzegliśmy, iż chociaż już jest w latach łączy jednak moc charakteru z rozumem, doświadczenie z przyzwolłą czynnością, i chociaż rodowity Niemiec, posiada wszelako doskonale język francuzki.

2) Sprawowanie się Dyrektora policyi Schleret w Hanau ma być przez radę naszą stanu konfliktucyynie dochodzone i sądzone.

3) Prefekturalnego Radcę Auer mianujemy tymczasowo kommissarzem policyi.

4) P. Itzstein przez wzgląd na jego zasługi i znakomite talenta udzielamy urząd prezesa sądu apelacyynego w Frankforcie.

5) Polecamy naszemu ministrowi sekretarzowi stanu Baronowi Eberstein, jako tymczasowemu rządcy miasta Frankfortu, czuwać nad tem wszystkiem co się tycze publiczney spokojności, porządku i bezpieczeństwa. W Aszafenburgu d. 3 Lutego 1813.

*Karol, W. Xże.*

Daley przysłał Wielki Xże następujące pismo do Ministra sekretarza stanu Barona Ebersteina:

"Zawarcie konkordatu czyni mnie szczęśliwym! Jedność pomiędzy władzami świecką i duchowną była przez całe moje życie celem moich życzeń. Chcę abyś W Panu dzielił zemną radość i szczęśliwość; jesteś więc pierwszym, któremu poseram order, który sam nosić będę. — Przychylny W Panu

*Karol,*

(Order ten stanowią dwie ścisnione ręce (znak zgody) położone na gwiazdzie.)

*Od brzegow Menu d. 4 Lutego.*

W okolicach naszych zbiera się teraz korpus woyska Francuzkiego; nie wiemy jeszcze jego liczby, ale prawie codziennie przechodzą, z za Renu woyska Francuzkie, które częścią w W. Xięstwie Frankfortskim pozostają, częścią do W. Xięstwa Bergskiego idą. W Frankforcie i okolicach tego miasta stoi około 6000 ludzi.

*Z Bostonu d. 15 Grudnia.*

P. Gallatin, sekretarz skarbowy, złożył kongressowi roczni rachunek skarbowy. Cały przychód wynosił 20 millionow 729,977 dolarow. Wydatki wynosiły 18 mill. 308,325 dolarow. Pozostało więc w skarbie jeszcze 2 mill. 361,652 dolarow. Woysko kosztowało 7 mill. 770,000, a siła morska 3 mill. 107,000 dolarow. Na rok następujący wynoszą wszystkie wydatki do 31 mill. 925,000 dolarow, z których przypada na woysko 17, a dla siły morskiej 5 millionow.

Tuteysza federalistow gazeta ogłasza iąc ten rachunek nagania bardzo P. Madisonowi i terażnieyszemu rządowi, iż tak wielkie summy wyłożyli na lądowe woysko, które nic nie zrobiło, i a gdyby podobną summę wyłożyli byli na zbudowanie 30 flegat, podaliby byli walecznym naszym maytkom sposobność do upokorzenia wszędzie Angielskiej bandery, zniszczenia nieprzyacielskiego handlu i zjednania nam prędkiego pokoju. Zbudowanie fregaty o 36 działach kosztuje 162,000 dolarow, a utrzymanie iey przez rok 100 000; dodamy do tego na nadzwyczajne

uszkodzenia 38,000 dolarow. Kiedy teraz-  
nieysza nasza mata eskadra zabrala nieprzy-  
ciacielowi wiedney kampanii prawie po-  
lowie tey okrętow wyrownywaiącą liczbę  
Ratkow, łatwo wniesć można czegooby da-  
leko większa siła dokazata.

Te uwagi iednego z naybardziejziej wzię-  
tych federalistkich pism zdiają się okazy-  
wać, iż Partya P. Clintona nie jest skłon-  
ną do zezwolenia na uroszczenia An-  
glii, ale tylko chce wojnie inny dać kie-  
runek.

Taż gazeta donosi z zapałem, że Ka-  
pitan Decatur zabral Angielską fregatę  
Macedonian i donosi obszernie o podzię-  
kowaniu, które miało Nowyiorck, gdzie  
większa liczba znayduie się federalitow,  
ieduomyślnie uchwalito temu walecznemu  
officerowi i wszystkim pod jego rozkazami  
zostaiącym matkom.

Rzeczpospolita Ziednoczonych Sta-  
now Amerykanskich ma na przeszło 52,  
000 milach kwadratowych 19 sprzymie-  
rzonych stanow czyli prowincyy, i 5 po-  
wiatow, które ieszcze nie są na stany  
wyniesione. Prowincyy podzielone są na  
dawne, które były już urzadzone gdy pu-  
koy Paryzki zapewnił niepodległość tey  
rzeczypospolitey, i na nowe. Do pier-  
wszych należą: 1) New Hampshire, 2)  
Massachusset, 3) Rhode-Island, 4) Kone-  
ktikut, (które wszystkie 4 razem nazy-  
wały się dawniey Nową Anglią,) 5) No-  
wyiorck, 6) Nowa Jersey, 7) Pensylwa-  
nia, 8) Delaware, 9) Maryland, 10)  
Wirginia, 11) Północna Karolina, 12)  
Południowa Karolina, i 13) Georgia. Do  
tych przybyły skoro ich ludność do 50,000  
czynnych i głosujących obywateli doszła:

w roku 1790 Vermont; w roku 1796 Ken-  
tuki i Tenessa; w roku 1804 Ohio, a w ro-  
ku 1801 Mississipi czyli Nowy Orlean.  
Pozostaią ieszcze nie zamienone na stany  
powiaty: Luisiany, Indiany, Illinois,  
Michiganu i Kolonebii.

Podług naynowszego obrachunku mie-  
szkato w tych prowincyach czyli stanach  
7 millionow 239,903 ludzi. Pomiedzy  
któremi było wolnych białych osób płci  
męzkiey 2,943,141, wolnych białych osób  
płci niewieściey 2,873,952, innych wol-  
nych osób, wyląwszy Indyanow, którzy  
ieszcze podatkow nie płacą 186,446, a  
niewolnikow 1,191,364.

Z Stuttgarta d. 1 Lutego.

Urodzony d. 24 Stycznia Xcia Pawła  
(Wirtemberskiego) syn ochrzczony dziś  
został, przyczem NN. Królestwo dla sła-  
bosci zdrowia nie mogąc być przytomne-  
mi, zastapienemi byli przez Królewicza  
Następcę tronu i jego matzonkę. Pomie-  
dzy nieprzytomnemi chrzesnemi oycami  
znaydują się Królowa Jmć Westfalska,  
Kżna wdowa Brunświcka, Kżna Nastę-  
pczynia Bawarska i panuiący Xże Sasko-  
Hilburski. Nowo urodzony Xże otrzymał  
imiona Fryderyk August Eberhard.

Hrabina Walburg w Capufligal, z do-  
mu Kżniczka Hohenzollern Hechingen,  
powiła szczęśliwie corkę.

W przeciągu czasu od 1go Marca do  
ostatniego Grudnia r. z. schwytała zan-  
darmerya w całym królestwie Wirtember-  
skiem 5 rabusiow, 181 złodzieiow, 10 le-  
śnych rozboynikow, 365 rozmaitych zło-  
czyńcow, 1332 wótczegow, 1084 zebra-  
kow, 190 zbiegłych popisowych, 46 Nie-  
mieckich i 84 Francuzkich zbiegłych żoł-  
nierzy, ogółem 3347 osób.



**DODATEK**  
**DO N<sup>ro</sup> 15.**  
**GAZETY KRAKOWSKIEJ**

**Z KRAKOWA DNIA 21 LUTEGO 1813 Roku W NIEDZIELĘ**

*Z Hamburga d. 9 Lutego.*

Miasto nasze ożarowało Cesarzowi 100 jeźdcow. Oto jest adres, który Muncypalność Monarsze postała:

Najiaśniejszy Panie! Muncypalność dobrego miasta W. C. K. Mci, która jest tłumaczem wszystkich mieszkańców, składa u podnożka tronu W. C. K. Mci hołd swojej wierności i przywiązania. Wierni W. C. K. Mci poddani nad Elbą dzielą nczucia, które tak szlachetnie stolica W. C. K. Mci wynurzyła. Natychmiast odpowiadaia braterskiemu wezwaniu, którego nieskazona przychylnosc do świętej Osoby W. C. K. Mci tak dawnym iako i nowym poddanym potrzebę wskazuje. Proszę Cię, Najiaśniejszy Panie, abys im pozwolił wyflawic 100 zbroynych jeźdcow, i przyiac ich iako zakład ich przychylnosci. Gotowemi oni są wszystko czynic, dla przytozenia się do utrzymania powagi państwa i chwaty narodu, do którego raczyłeś ich przyłaczyć. — W Hamburgu d. 23 Stycznia 1813.

*(Tu następuia podpisy.)*

Adres miasta Amsterdamu jest następuiający osnowy:

Najiaśniejszy Panie! W chwili kie-

dy cała Francya czyni wszystkie usiłowania, dla okazania swojego przywiązania do swojego Monarchy, muncypalna Rada dobrego W. C. K. Mci miasta Amsterdamu spieszy się dać poznać, ile poddani W. C. K. Mci tego miasta wierni są i przywiązani do W. C. K. Mci. Umiemy, Najiaśniejszy Panie, cenic korzyści, że plac boiu dalekim jest od naszej ziemi, i że podlegamy słabemu i mocnemu rządowi. Jeżeli zaś cierpiemy z powodu ułania handlu, tedy cieszymy się nadzieją, że uda się kiedyś W. C. K. Mci nadać pokoy Europie, do którego tylekrotnie okazalesz chęć swoją, ale chcesz go miec chwalebny. Pragniemy przytożyć się wszystkimi siłami do dopięcia celu, do którego chcesz nas W. C. K. Mość doprowadzić, i tym końcem prosimy W. C. K. Mci, abys dozwołił dobremu Twojemu miastu Amsterdamowi ubrać i uzbroic 100 jeźdcow, których W. C. K. Mci ofiaruje.

*(Tu następuia podpisy.)*

*Z Kopenhagi d. 29 Stycznia.*

N. Król przyduiając wczoray na kapitule orderu Danebroga, rozdał wiele wielkich krzyżow, komanderskich i kawalerskich tegoż orderu.

Wczoraj w wieczor obchodzone były imieniny J. K. Mości w teatrze. Jak tylko J. K. Mość wszedł do loży powitany był od licznie zebranego widza okrzykami radości, poczem śpiewano pieśń na tę uroczystość napisaną. Po skończonej sztuce, powtórzono ośmiatną strofę powyższej pieśni, i przy nieustannych okrzykach opuścił J. K. Mość teatr. Na drodze do Awalienburga czekała liczna publiczność i kilkokrotnemi okrzykami: Niech żyje Król! odpruwadziła Monarchę.

*Rozmiane wiadomości.*

Mówią, iż wystanemi niedawno zostali Baron Wesenberg, dotychczasowy Cesarsko Austriacki poseł w Monachium, do Londynu, a Radca Austriackiego poselstwa Lebzekern do głównej kwatery Rossyjskiej.

W Florencyi i w całej Toskanii rozszala się śmieźna i razem zairwaziąca wieść, iakoby astronomowie wyrachowali i przepowiedzieli potop na 17y Stycznia. Potop ten miał nastąpić z powodu spotkania się dwóch planetow Jowisza z Saturnem. Tymczasem d. 17 Stycznia ani kropla deszczu w całej Toskanii nie upadła.

W Smiernie Greckie ustanowienia publicznych nauk znajdują się w dobrym stanie. Powołano tam znanego uczonego Kaumas, rodem z Tessali, który łącznie z arcybiskupami Smierny i Anthimos pracuje nad przywroceniem kunsztów i umiejętności. Sprrowadzają z Europy fizyczne i astronomiczne instrumenta. Otworzone iuz tam katedry filozofii, fizyki, astronomii, fizyologii, anatomii, chemii, historyi naturalnej, moralnej nauki, poezyi, wymowy, historyi i języków.

Osiatote doniesienia z pod Gdanska dochodzą do d. 4 Lutego. Na ow czas znajdowały się jeszcze nieprzyjacielisie wojska opodal od Gdanska i nacięty w pobliskich lasach bardzo wiele drzewa, zapewne dla budowania blokad. Jeneratowi Hirabiemu Wittgensteinowi powierzone jest kierowanie tem obleżeniem, który oczekuje jeszcze na piehotę i ciężkie działa. W niektórych miejscach może się jeszcze osada Gdanska otrzy mile wolno poruszać. Holm nie jest w posiadłości nieprzyjaciela i gorwie nad nim Hagensberg. Osada w Gdańsku jest liczna i dobrze w żywność i amunicyą opatrzona.

W Inspruku bylo d. 27 Stycznia zimno 19 stopni, i zamarło jezioro Kachel, czego jeszcze nikt z żyjących nie pamięta.

Jenerał Watzdorf Królewsko-Saski poseł przy dworze Austriackim, przybył d. 3 b. m. do Wiednia.

**D O N I K S I E N I A.**

Urząd Wykonawczy przy Trybunale Handlowym Departamentow Krak i Radom wiađomia publiczność, iż na dniu 26 b. m. i r. o godzinie 9tej z rana, w domu pod Nr. 90 na Piasku przy Krakowie, przez publiczną Licytacyą sprzedawane będą różne materyały budownicze, iako to: cegła, drzewo stragarzowe obrobione, bale sosnowe, &c. tudzież bryczka półkryta, woz kowany, siodło, parawany żelazne, suknie męzkie &c. — Mający chęć kupna raczą się na oznaczonym miejscu i czasie zgromadzić. — W Krakowie d. 16 Lutego 1813 roku.

*Jan Kanty Fa hinetty, Komornik Tryb. Hon. Dep. Krak. i Radom*

W dobrach Więckowicach Powiecie Hebdowskim Departamencie Krakowskim dnia 18go Lutego b. r. przed południem o 9tej godzinie odbywać się będzie Licytacya zboża w kopach, iako to: pszenicy kop 86, jęczmienia 170 kop, grochu kop 4, prosa kop 6, piec żelazny. — Procz tego dnia 22go Lutego tegoż roku o godzinie 9tej ranej wsi Więckowic w rocznią arędowną Possessyą do wypuszczenia przeznaczoney. Zyczący sobie nabycia wspomnianego zboża, lub w arędę tychże Więckowic obięcia, zechcą się znajdować z gotowemi pieniędzmi na wyżej oznaczonych terminach. — W Krakowie dnia 9go Lutego 1813 Roku.

*Woyciech Alex. Skorczyński, Komor. Dep. Krak.*

Pewen Polak rodem posiadający Języki obce, życzy dawać Lekcyje w Domach pszykatarnych, lub na Pensyach. Kto by sobie życzył, raczy udać się do Redaktora gazety Krakowskiej, a tam powezmie wiadomośc o iego mieszkaniu.